

Weronika Grochowska

(Muzeum Narodowe w Gdańsku)

<https://orcid.org/0000-0002-1674-0906>

Rozproszony, lecz niezaginiony. Losy poliptyku św. Mikołaja z około 1435 r. z kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku

DOI: <https://doi.org/10.26881/porta.2019.18.02>

Poliptyk św. Mikołaja został ufundowany około 1435 r. przez cech browarników do ich ołtarza w kościele Najświętszej Marii Panny w Gdańsku. Ołtarz mieścił się przy południowo-zachodnim filarze transeptu. Do wybuchu drugiej wojny światowej znajdował się *in situ*. Po 1945 r. szafę ołtarzową i umieszczoną w jej wnętrzu rzeźbę przedstawiającą św. Mikołaja uznano za zaginione. Cztery skrzydła i predellę rozpoznano prawidłowo, lecz rozdzielono. Obecnie, zestawione, znajdują się w gdańskim kościele NMP jako depozyty Muzeum Narodowego w Gdańsku (il. 1). Badania prowadzone przez autorkę niniejszego tekstu¹ pozwoliły na zweryfikowanie rzeczywistego statusu poszczególnych elementów nastawy i identyfikację jej pozostałych części – szafy ołtarzowej i figury św. Mikołaja, które od 1945 r. zaliczano do strat wojennych.

Pierwsza wzmianka na temat poliptyku pojawiła się już w 1698 r. w rękopisie Gregoriusa Frischa, który pełnił funkcję zakrystiana w kościele NMP w Gdańsku². Niezwykle krótki opis nastawy dostarcza podstawowych informacji o umieszczonej w korpusie rzeźbionej i połączanej figurze św. Mikołaja oraz o jego legendzie przedstawionej na podwójnych skrzydłach.

W 1843 r. Theodor Hirsch opisał szczegółowo ikonografię skrzydeł nastawy³. Co więcej, określił poliptyk jako jeden z najstarszych w kościele. Znajdującą się we wnętrzu rzeźbę św. Mikołaja uznał za późniejszą. Jego zdaniem znalazła się ona w nastawie dopiero po 1525 r., kiedy to protestanci zniszczyli ustawioną tam

¹ Poniższy artykuł powstał częściowo na podstawie wyników badań i kwerendy w zbiorach archiwalnych, w tym fotograficznych, przeprowadzonych w Instytucie Herdera w Marburgu w czerwcu 2017 r. Badania te były możliwe dzięki stypendium naukowemu, przyznanemu autorce przez Instytut Herdera do Badań Historycznych nad Europą Środkowo-Wschodnią – Instytut Wspólnoty Leibniza w Marburgu.

² „Der Braueraltar. Auf diesem Altar inwendig ist Sankt Nikolaus von Holtz geschnitzelt und vergült. Auf denen doppelten Altarfliegeln aber sein seine Thaten nach der Länge deutlich genug vorgebildet”, zob. Gregorius Frisch, *Der Sankt Marien Pfarrkirchen in Dantzig: inwendige Abriss*, red. K. Cieślak, Gdańsk 1999, s. 109.

³ Theodor Hirsch, *Die Ober-Pfarrkirche von St. Marien in Danzig in ihren Denkmälern und in ihren Beziehungen zum kirchlichen Leben Danzigs überhaupt*, Danzig 1843, s. 453–455.



Il. 1. Skrzydła poliptyku św. Mikołaja i predella, stan obecny, kościół Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska

wcześniej figurę⁴. Do opisu Hirscha powrócę jeszcze w dalszej części tekstu, natomiast w tym miejscu warto dodać, iż informację o zniszczeniu rzeźby przez luteran i zastąpieniu jej nową podał w wątpliwość w 1963 r. Willi Drost⁵.

Dodatkowej wiedzy o wyglądzie wnętrza szafy ołtarzowej dostarcza opis Gregora Brutzerera z 1936 r.⁶ Uwzględniono w nim dokładne – w porównaniu z wcześniejszymi przekazami – omówienie zawartości korpusu. Poza wzmianką o figurze św. Mikołaja pojawiają się też informacje o istniejących po obu stronach centralnej figury konsolach i baldachimach dla zaginionych już wtedy mniejszych figur świętych, dzięki czemu możliwa jest ogólna rekonstrukcja rozmieszczenia poszczególnych rzeźb i elementów dekoracyjnych w obrębie szafy.

Należy zwrócić uwagę, że Frisch podaje tylko informację o jednej rzeźbie we wnętrzu

nastawy – figurze św. Mikołaja. Mógł on pominąć w swoim krótkim opisie pozostałe cztery rzeźby, jednak w związku z późniejszą wzmianką Brutzerera o czterech mniejszych figurach (które określa on wprost jako zaginione) wydaje się wysoce prawdopodobne, że rzeźb tych nie było już w XVII w. Nie zachowały się informacje, jakich świętych przedstawiono pod czterema baldachimami flankującymi centralną wnękę ze św. Mikołajem⁷. Możliwe zatem, że płaskorzeźby te zniknęły dużo wcześniej – brak jakiegokolwiek wzmianki o ikonografii pozwala przypuszczać, że wiedzy takiej najwyczejniej nie posiadano już w czasach Frischa. Co więcej,

⁴ „Das zweiflügelige Altarbild gehört zu den merkwürdigsten der Kirche. In seinem Innern steht die Bildsäule des Heilige Nikolaus mit der Kirche über seinem Haupte; sie ist nach 1525 fertig, nachdem die frühere von den lutherischen Eiferern in Aufbruch jenes Jahres verstümmelt, an den Pranger gestellt und zuletzt zerstört worden war.“, zob. *ibidem*, s. 453–454.

⁵ Willi Drost, *Die Marienkirche in Danzig und ihre Kunstschatze*, Stuttgart 1963, s. 101.

⁶ „Ein Schreinaltar mit doppelten bemalten Flügeln (h. 1,99 m., b. 54 cm) am südwestlichen Vierungspfeiler der Marienkirche, der der Brauerzunft gehörte. Im Inneren des Schreines befindet sich die geschnitzte Figur des h. Nikolaus und an den Seiten die Konsolen und Baldachine für vier kleinere Heiligenfiguren, die verloren sind (...)“, zob. Gregor Brutzer, *Mittelalterliche Malerei im Ordenslande Preussen. Teil I. Westpreußen*, Danzig [1936], s. 83.

⁷ Pewne jest natomiast, że elementy te były płaskorzeźbione. Ze względu na płytkie przestrzenie nad baldachimami, na których stały dwa spośród czterech wyobrażeń świętych, musiały mieć one głębokość zaledwie kilku centymetrów. Za takim założeniem przemawia nie tylko kwestia wymiarów, lecz także ogólny schemat kompozycyjny wnętrza korpusu nastawy, który wpisuje się w popularną w Gdańsku tradycję nastawy w typie ołtarza Czterech Świętych Dziewic.

nie można wykluczyć, że wzmianka Hirscha o zniszczeniu rzeźby mogła dotyczyć w rzeczywistości także czterech mniejszych figur spod baldachimów (choć tych akurat raczej nie zastąpiono nowymi płaskorzeźbami). Nie jest jasne, skąd Hirsch zaczerpnął informacje, na ile były one precyzyjne i czy to źródło było wiarygodne. Rozproszony...

Cztery dwustronnie malowane skrzydła⁸ – uznawane dotychczas za jedyne zachowane elementy z pierwotnej nastawy św. Mikołaja (predella jest nieco późniejsza) – wielokrotnie stanowiły po 1945 r. przedmiot badań⁹. Przedstawiono na nich łącznie osiemnaście wydarzeń zaczerpniętych z legendy św. Mikołaja. Rozwijająca się poziomo narracja pozwala na odczytanie na awersach skrzydeł wewnętrznych następujących scen: *Narodzenie św. Mikołaja*, *Ofiarowanie posagu trzem ubogim pannom*, *Ojciec dziękujący św. Mikołajowi za wyposażenie córek*, *Święty Mikołaj wybrany biskupem Myry*, *Śmierć św. Mikołaja*, *Otwarcie sarkofagu ze św. Mikołajem i cudowne uzdrowienia*.

Podobnie rozwiązany kierunek narracji na rewersach skrzydeł wewnętrznych i awersach skrzydeł zewnętrznych widocznych w pierwszym zamknięciu ukazuje kolejno: *Ścięcie drzewa poświęconego Dianie*, *Wylanie do morza oleju Diany*, *Wstrzymanie przez św. Mikołaja egzekucji trzech niewinnych rycerzy*, *Uwolnienie rycerzy z więzienia*, *Chłostanie posagu*, *Zboże dla Myry*, *Oddanie zboża poborcy cesarskiemu*, *Chłopiec porwany przez diabła przebranego za pątnika i wskrzeszony przez św. Mikołaja*, *Zatopienie kielicha przeznaczanego do kościoła św. Mikołaja wraz z wiozącym go chłopcem*, *Odrzucenie ofiarowanego św. Mikołajowi przez ojca chłopca innego kielicha i wskrzeszenie chłopca*, *Młody Adeodat porwany przez Agarenów na służbę do króla*, *Adeodat zostaje oddany rodzicom*. Na rewersach skrzydeł zewnętrznych namalowano, około 1700 r., *Marię z Dzieciątkiem i św. Mikołaja*. Należy zaznaczyć, iż obecnie w kościele NMP skrzydła zawieszono w złej kolejności (il. 2).

Skrzydła poliptyku mają dość dobrze udokumentowane dzieje powojenne. Po 1945 r. znalazły się one w składnicy konserwatorskiej w Sopocie. W 1961 r. zostały przekazane do Muzeum Pomorskiego w Gdańsku, gdzie wpisano je do księgi



Il. 2. Skrzydła poliptyku św. Mikołaja w wersji zamkniętej, stan obecny, kościół Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Grzegorz Nosorowski / Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Gdańsku

⁸ Cztery skrzydła poliptyku św. Mikołaja, 1430–1440, warsztat gdański; kościół NMP w Gdańsku, pierwotnie przy pd.-zach. filarze transeptu, obecnie w kaplicy św. Katarzyny; skrzydła drewniane, malowane, tempera, folia złota i srebrna; wys. 200 cm, szer. 53 cm i 56 cm.

⁹ Stan badań do 2004 r. zestawiał Adam S. Labuda w nocie katalogowej poliptyku *Malarstwo gotyckie w Polsce*, Warszawa 2004, t. 2, s. 166–167. Labuda określił pozostałe części nastawy jako zaginione.

Weronika
Grochowska

inwentarzowej malarstwa pod numerami M/669–671/MPG. Po przekształceniu Muzeum Pomorskiego w Muzeum Narodowe w 1972 r. skrzydłom nadano nowe numery: MNG/SD/459–462/M. W 1973 r. dwa skrzydła zostały wypożyczone do Muzeum Miejskiego w Kolonii na wystawę „Hanse in Europa. Brücke zwischen den Märkten 12.–17. Jahrhundert”¹⁰. Od 1975 r. skrzydła stanowiły część stałej ekspozycji w Muzeum Narodowym w Gdańsku (prezentowane były na krążgankach). Wszystkie cztery skrzydła eksponowano również w 1997 r. na wystawie czasowej „Aurea Porta Rzeczypospolitej”, zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Gdańsku¹¹. Od 1998 r. znajdują się one w kościele NMP w Gdańsku jako depozyt MNG¹².

Predella¹³ jest obecnie również przechowywana w kościele NMP w Gdańsku. Przed drugą wojną światową na jej ścianie frontowej były widoczne pełnopostaciowe wizerunki *św. Małgorzaty, św. Katarzyny, Marii z Dzieciątkiem, św. Mikołaja* (w centrum kompozycji), *św. biskupa, św. Barbary, św. Doroty* – obecnie ubytki obejmują górne partie trzech ostatnich postaci. Predella trafiła do Muzeum Narodowego w Gdańsku 12 listopada 1976 r. jako przekaz z Ośrodka Ochrony Dóbr Kultury w Gdańsku. Zgodnie z informacjami zawartymi w karcie ewidencyjnej około 1970 r. przekazano ją z PKZ-Oddział Gdańsk do nowo powstałego Biura Badań i Dokumentacji Zabytków Województwa Gdańskiego, mieszczącego się w Baszcie Kotwiczników. W Muzeum Narodowym w Gdańsku została wpisana do księgi inwentarzowej pod numerem MNG/SD/328/Rz. W rubryce dotyczącej pochodzenia obiektu odnotowano, iż predellę przekazano do muzeum „bez jakichkolwiek bliższych danych i dokumentacji konserwatorskiej”¹⁴. Od 28 marca 1980 r. znajduje się ona w kościele NMP w Gdańsku jako depozyt MNG¹⁵.

Nie jest jasne, kiedy dokładnie rozdzielono poszczególne elementy nastawy. Prawdopodobnie nastąpiło to w 1943 lub 1944 r., w trakcie ewakuacji gdańskich zabytków. Zapewne po 1945 r. wszystkie elementy znalazły się w składnicy konserwatorskiej, jednak już nie jako nastawa, ale jej pojedyncze części. Cztery skrzydła z legendą *św. Mikołaja* rozpoznano prawidłowo, a korpus nastawy i rzeźbę uznano za zaginione.

¹⁰ *Hanse in Europa. Brücke zwischen den Märkten 12.–17. Jahrhundert* [katalog wystawy], Kölnisches Stadtmuseum, Köln 1973.

¹¹ *Aurea Porta Rzeczypospolitej; sztuka gdańska od połowy XV do końca XVII [i.e. XVIII] wieku*, cz. 1, *Eseje*, cz. 2, *Katalog* [katalog wystawy], red. Teresa Grzybkowska, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk 1997.

¹² Muzeum Narodowe w Gdańsku (dalej: MNG), protokół zdawczo-odbiorczy nr 40/98 z dn. 14.08.1998 (MNG/SD/459–462/M).

¹³ Predella polptyku *św. Mikołaja*, pocz. XVI w., warsztat gdański; kościół NMP w Gdańsku, pierwotnie przy pd.-zach. filarze transeptu; predella skrzyniowa, drewniana, polichromowana, częściowe ubytki w warstwie malarskiej; wys. 63,5 cm, szer. 167 cm, gł. 34,5 cm.

¹⁴ MNG, Oddział Sztuki Dawnej, Pracownia Rzeźby, karta ewidencyjna, numer inwentarzowy MNG/SD/328/Rz, rubryka „Pochodzenie”.

¹⁵ MNG, Protokół zdawczo-odbiorczy nr 9/80 z dn. 28.03.1980 (MNG/SD/328/Rz).



Poliptyk św. Mikołaja znany był z przedwojennej dokumentacji fotograficznej ukazującej wnętrza gdańskiego kościoła NMP oraz oddzielnie udokumentowane malowane skrzydła, a także z fotografii opublikowanej jeszcze w 1939 r., przedstawiającej wyjętą z szafy ołtarzowej figurę św. Mikołaja. Rozpoznanie w korpusie nastawy ołtarzowej znajdującej się w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku szafy poliptyku św. Mikołaja nie byłoby możliwe, gdyby nie zachowana, lecz szerzej nieznaną, przedwojenna dokumentacja fotograficzna poszczególnych części nastawy, znajdująca się w Instytucie Herdera w Marburgu i Muzeum Narodowym w Gdańsku, którą omówię szczegółowo w dalszej części tekstu.

Nastawa – ze względu na swoją lokalizację przy południowo-zachodnim filarze transeptu – znalazła się na kilku ujęciach ukazujących częściowo zarówno nawę główną, jak i południowe skrzydło transeptu. Ujęcia te prezentują (zwykle) otwartą nastawę od tyłu, tzn. widoczne są wyłącznie rewery otwartych skrzydeł. Jedno ujęcie ukazuje zamkniętą nastawę od frontu (il. 3a–b). Zdjęcie zachowało się zarówno w formie szklanego negatywu w Muzeum Narodowym w Gdańsku, jak i w formie odbitki fotograficznej w Instytucie Herdera w Marburgu¹⁶. Natomiast jedyna znana fotografia wnętrza kościoła, na której uwieczniono nastawę od frontu z nieznacznie uchylonymi skrzydłami (il. 4a–b), została wykonana z dużej odległości. Zdjęcie zachowało się wyłącznie w formie odbitki fotograficznej przechowywanej w Instytucie Herdera w Marburgu¹⁷. Pozytyw zdjęcia nie pozwala na wykonanie na tyle wyraźnego zbliżenia zaledwie fragmentarycznie widocznego wnętrza korpusu, aby na jego podstawie możliwe było jednoznaczne rozpoznanie pozbawionego skrzydeł korpusu nastawy, choć trzeba przyznać, że ze względu na charakterystyczny wygląd wnętrza nastawy widoczny na zdjęciu ogólny zarys lewej strony korpusu mógłby stanowić pewnego rodzaju podpowiedź i tym samym dawać podstawę do wstępnej identyfikacji szafy ołtarzowej znajdującej się w zbiorach muzealnych. O wiele lepiej zostało udokumentowane pierwsze otwarcie nastawy, gdzie widoczne są malowane sceny z legendą św. Mikołaja (il. 5). Co ciekawe, na zdjęciu pierwszego otwarcia, wykonanym w maju 1937 r.¹⁸, nie widać daszku nad dwoma środkowymi skrzydłami (il. 6). Możliwe, że skrzydła oddzielono wyłącznie w celu wykonania zdjęcia, po czym ponownie je scalono z korpusem.

¹⁶ W Muzeum Narodowym szklany negatyw został wpisany do inwentarza zbiorów Pracowni Fotografii Gdańskiej (nr inw. MNG/GGF/139/FG/40, dawny numer negatywu 121). W Instytucie Herdera odbitka figuruje pod numerem 204228, dawny numer negatywu określono tam na E121. Możliwe, że zdjęcia te wykonano podwójnie i zewidencjonowano w dwóch różnych zespołach dokumentacji fotograficznej, w których jeden (numery z oznaczeniami literowymi) należał do konserwatora, a ewidencjonowany był i przechowywany na terenie Stadtmuseum Danzig.

¹⁷ Instytut Herdera nr inw. 204227, dawny numer negatywu szklanego E120 – zdjęcie to zostało wykonane w ramach inwentaryzacji kościoła NMP prowadzonej przez Drosta z racji pełnionej przez niego funkcji konserwatora.

¹⁸ Dawny numer negatywu 9634 (obecnie MNG/GGF/139/FG/460). Konkretna data pojawia się w spisie szklanych negatywów, APG 10/1384/0/60 pod dawnym numerem negatywu.



Weronika
Grochowska



Il. 3a. Wnętrze kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, widok od strony nawy głównej na południową część transeptu – przy filarze poliptyk św. Mikołaja w wersji zamkniętej, przed 1945, szklany negatyw ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku, MNG/GGF/139/FG/40, dawny nr negatywu 121



Il. 3b. Wnętrze kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, widok od strony nawy głównej na południową część transeptu – przy filarze poliptyk św. Mikołaja w wersji zamkniętej, przed 1945, szklany negatyw ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku, MNG/GGF/139/FG/40, dawny nr negatywu 121

Większość archiwalnych fotografii dokumentujących wyposażenie kościoła NMP w Gdańsku, wykonanych przez Karla-Heinza Clasena, została opublikowana już w 1939 r. Wśród nich znalazło się zdjęcie figury św. Mikołaja, wyjętej z korpusu nastawy i sfotografowanej na neutralnym białym tle (il. 7).¹⁹ To właśnie dzięki tej fotografii zaginiona rzeźba nie została po zakończeniu drugiej wojny światowej całkowicie wykluczona z badań historyczno-artystycznych²⁰. Również w tym wypadku nie ma pewności, czy figurę wyciągnięto z szafy tylko w celu wykonania zdjęcia, czy może już w niej nie stała (lub po sfotografowaniu do korpusu nie wróciła). Clasen opublikował zdjęcie w 1939 r., ale nie jest jasne, w którym roku zdjęcie zostało wykonane (wiemy tylko tyle, że z pewnością w latach trzydziestych). Badacz wspominał, że rzeźba stoi w ołtarzu św. Mikołaja, zatem musiała ona pod koniec lat trzydziestych znajdować się jeszcze w szafie ołtarzowej.

¹⁹ Karl-Heinz Clasen, *Die Mittelalterliche Bildhauerkunst im Deutschordensland Preussen. Die Bildwerke bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Berlin 1939, Abb. 188.

²⁰ Por. Monika Jakubek-Raczkowska, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006, s. 153, il. 74.



Il. 4a. Wnętrze kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, widok od strony nawy głównej na południową część transeptu – przy filarze poliptyk św. Mikołaja w wersji otwartej, przed 1945, odbitka fotograficzna ze zbiorów Instytutu Herdera w Marburgu, nr 204227



Il. 4b. Wnętrze kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, widok od strony nawy głównej na południową część transeptu – przy filarze poliptyk św. Mikołaja w wersji otwartej, przed 1945, odbitka fotograficzna ze zbiorów Instytutu Herdera w Marburgu, nr 204227

Rozproszony...

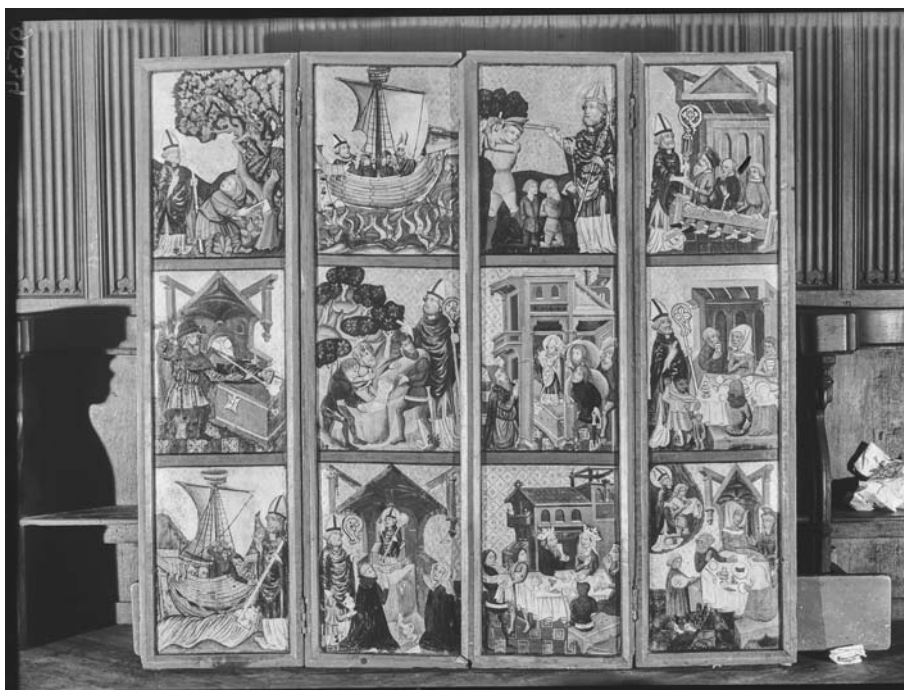
Dokumentacja Clasena nie daje odpowiedzi na pytanie, jak wyglądało wnętrze szafy ołtarzowej przed jej „zaginięciem”, zresztą historyk interesował się wyłącznie rzeźbą, a nie całą nastawą. W dużej mierze odpowiedź przynosi wspomniane już zdjęcie, które w formie odbitki znajduje się w Archiwum Fotograficznym Instytutu Herdera w Marburgu w kolekcji fotografii Drosta (il. 8) i w formie szklanego negatywu w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku²¹ (il. 9). Fotografia ukazująca wnętrze korpusu nastawy św. Mikołaja z figurą świętego, zgodnie z informacją pojawiającą się w prowadzonym w ówczesnym Stadtmuseum Danzig w latach 1915–1943 spisie szklanych negatywów, wykonana została w 1930 r.²² Zdjęcie to dodatkowo potwierdza, że na początku lat trzydziestych

²¹ Instytut Herdera w Marburgu, Archiwum Fotograficzne, kolekcja Drosta, odbitka, numer zdjęcia 204024. Negatyw w 2015 r. został wpisany do zbiorów własnych Muzeum Narodowego w Gdańsku i znajduje się w Pracowni Fotografii Gdańskiej, numer inwentarzowy MNG/GGF/140/FG/197, przedwojenny numer negatywu 1334. W 2015 r. negatyw oczyszczono i ze względu na zły stan zachowania zabezpieczono konserwatorsko (w dolnej części negatywu emulsja odchodzi od powierzchni szklanej płytki) oraz zdigitalizowano w ramach realizowanego w muzeum projektu „Projekt digitalizacji zbiorów MNG – szklane negatywy” dofinansowanego przez MKiDN w ramach Programu Wieloletniego „Kultura+”.

²² Archiwum Państwowe w Gdańsku, *Platten-Verzeichnis, 1919–1941*, 10/1384/0/60.



Il. 5. Poliptyk św. Mikołaja, pierwsze otwarcie, przed 1945, kościół Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, odbitka fotograficzna ze zbiorów Instytutu Herdera w Marburgu, nr 204034



Il. 6. Skrzydła poliptyku św. Mikołaja, pierwsze otwarcie, maj 1937, kościół Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, szklany negatyw ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku, MNG/GGF/139/FG/460, dawny nr negatywu 9634



Il. 7. Figura św. Mikołaja,
przed 1939, repr.
za: Karl-Heinz Clasen, *Die
Mittelalterliche Bildhauerkunst
im Deutschordensland
Preussen. Die Bildwerke bis
zur Mitte des 15. Jahrhunderts*,
Berlin 1939, Abb. 188



Il. 8. Figura św. Mikołaja w korpusie
poliptyku, 1930, odbitka fotograficzna
ze zbiorów Instytutu Herdera w Marburgu,
nr 204024



Il. 9. Figura św. Mikołaja w korpusie
poliptyku, 1930, szklany negatyw ze zbiorów
Muzeum Narodowego w Gdańsku, MNG/
GGF/140/FG/197, dawny nr negatywu 1334

Weronika
Grochowska

wszystkie istniejące elementy nastawy były jeszcze ze sobą scalone. Na fotografii brakuje czterech mniejszych figur, które – jak już wspomniałam – jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej określano jako zaginione.

Warto wspomnieć, iż zdjęcia znajdujące się w Instytucie Herdera w zbiorach Drosta zostały w większości wykonane przez pracujących w tym czasie w Stadtmuseum konserwatorów – Paula Heurera i Paula Gronerta²³. Ze źródeł wiadomo też, że od 1936 r. przy inwentaryzacji pomagała Drostowi jego asystentka, dr Irmgard Koska²⁴, a w 1942 r. do zespołu dołączyła Dorothee Hildebrandt. Do zakresu obowiązków obu pań należało m.in. wykonywanie dokumentacji fotograficznej zabytków gdańskich.

Dwie wspomniane, niemal identyczne fotografie prezentują figurę św. Mikołaja umieszczoną jeszcze we wnętrzu szafy. Najpewniej oba ujęcia zostały wykonane w tym samym czasie. Prawdopodobnie zdjęcie znajdujące się w Instytucie Herdera jest odbitką wykonaną ze szklanego negatywu należącego do zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku, tylko nierówno przyciętą, przez co cały kadr został nieco zmniejszony. Z kolei szklany negatyw przechowywany w Muzeum Narodowym, już po wykonaniu marburskiego pozytywu, uległ nieznacznemu zniszczeniu w dolnej partii.

Na fotografiach, poza figurą św. Mikołaja, są częściowo widoczne baldachimy i konsolki zaginionych rzeźb świętych oraz opracowana malarsko dekoracja znajdująca się za nimi (wraz z zarysami nimbów), niewielki fragment baldachimu nad figurą świętego i górna część umieszczonej u dołu nastawy dekoracyjnej snyderki. Wyraźnie widoczna jest również wnęka, w której mieściła się rzeźba świętego. Można dostrzec też przestrzeń, jaką zajmowała figura w obrębie nastawy. Wszystkie wymienione elementy, uwiecznione na przedwojennej fotografii, pozwoliły na identyfikację korpusu poliptyku wśród obiektów znajdujących się w zbiorach Pracowni Rzeźby w Oddziale Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku.

Jak już wspomniałam, zachowane archiwalia nie dają jednoznacznej odpowiedzi, kiedy oddzielono skrzydła od korpusu i kiedy z szafy ołtarzowej wyjęto figurę. Nie udało się jeszcze ustalić, gdzie nastawę ewakuowano.

Drost wspominając w liście z 28 października 1944 r., pisanym do Eberharda Schenka zu Schweinsberg, ówczesnego dyrektora zbiorów na zamku w Gotha, o planowanym transporcie m.in. kilku ołtarzy z kościoła NMP w Gdańsku²⁵, raczej nie miał na myśli nastawy ołtarzowej św. Mikołaja. Dzieła wywiezione na teren Niemiec częściowo powróciły jako rewindykaty, częściowo znajdują się tam nadal, bądź są uznane za zaginione. Zapewne poliptyk ewakuowano bezpośrednio z kościoła NMP do jednej z kilku miejscowości na Żuławach, gdzie od 1942 r. przewożono (na większą skalę od 1943 r.) gdańskie dzieła sztuki,

²³ Drost wspominał o tym fakcie w publikowanych po wojnie inwentaryzacjach kościołów gdańskich swojego autorstwa.

²⁴ Nieco szerzej o kwestiach organizacyjnych inwentaryzacji Gdańska zob. Helena Kowalska, *Straty wojenne Muzeum Miejskiego (Stadtmuseum) w Gdańsku*, t. 1, *Malarstwo*, Gdańsk 2017, s. 34.

²⁵ Spisy ewakuacyjne 1942–1945, s. 344.



w tym liczne muzealia²⁶. Nie jest znany los poszczególnych elementów nastawy tuż po zakończeniu działań wojennych. Wiele wskazuje na to, że wszystkie części nastawy szybko trafiły do składnic w Gdańsku lub Sopocie. Rozproszony...

Nadal trwające badania archiwalne nie dostarczyły jeszcze informacji, które pozwoliłyby na uzupełnienie tej luki w historii nastawy. Wiadomo natomiast, że w składnicy w Sopocie (przy ulicy Abrahama 42) przechowywano obrazy, meble i mniejsze dzieła sztuki, a większe gabarytowo zabytki wraz z „drewnem kościelnym” gromadzono w składnicy gdańskiej, mieszczącej się w spichlerzach przy katedrze oliwskiej²⁷. Na terenie Gdańska istniały również lapidaria, gdzie gromadzono elementy architektoniczne. Zabytki poukrywane w mniejszych miejscowościach na terenie Pomorza zwożono do składnic już w 1945 r. Do połowy 1946 r. w składnicy w Sopocie znajdowało się ponad 1000 zabytków, w Oliwie trzy razy więcej. Ponadto na terenie muzeum gdańskiego zabezpieczono bądź znaleziono kolejne tysiąc dzieł²⁸.

Poszczególne części nastawy trafiły prawdopodobnie do różnych składnic i stąd pojawiły się problemy z ich prawidłową identyfikacją. Nie jest do końca jasne, jak to się stało, że korpus „utracił swoją tożsamość”. Dla badań historyczno-artystycznych „zaginął” on w 1945 r. Uznano, że figura zachowała się jedynie na fotografii. O ile sama rzeźba, już po wyjęciu jej z szafy ołtarzowej, mogła nie zostać od razu zidentyfikowana, to dziwi fakt, że sam korpus – o tak charakterystycznym przecież wnętrzu – nie został rozpoznany przez osoby znające gdańskie zabytki, a uczestniczące po 1945 r. w zwożeniu dzieł do składnic i ich porządkowaniu.

Niestety, mimo planowanych prac nie udało się w 1947 r. w pełni zinwentaryzować zawartości składnic pomorskich²⁹. Podjęto się tego zadania na większą skalę dopiero na początku lat sześćdziesiątych. W tym okresie przygotowano większość kart dla zabytków ruchomych, zgromadzonych w składnicy. Niestety, nie ma wśród nich kart dla szafy ołtarzowej i figury św. Mikołaja.

W muzeum nie znalazłam jak dotąd jakichkolwiek dokumentów, które mogłyby wskazać moment pojawienia się w instytucji korpusu nastawy. Dokumentacja muzealna nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kiedy szafa nastawy znalazła się w zbiorach Muzeum Pomorskiego (pod numerem Rz/22b/

²⁶ Więcej na ten temat zob. Kowalska, *Straty wojenne...*, s. 40–44, 47, przyp. 318.

²⁷ Lidia Małgorzata Kamińska, *Powojenne składnice przemieszczanych dóbr kultury w Polsce. Przyczynek do szerszego opracowania*, „Muzealnictwo” 2016, nr 57, s. 77

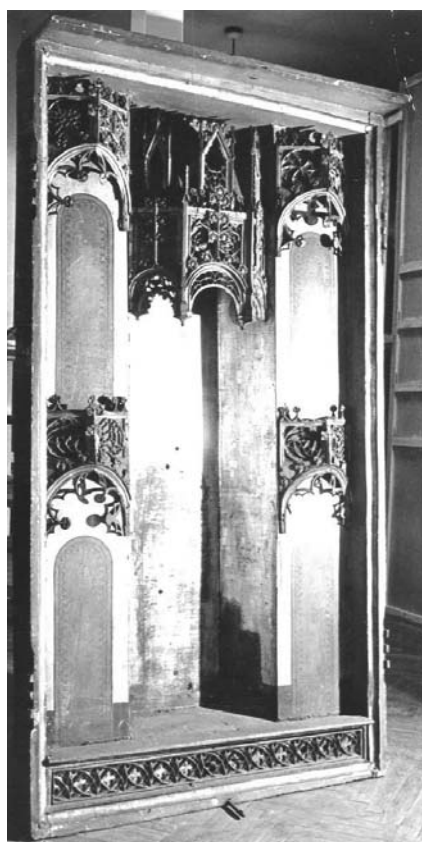
²⁸ Przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki z Warszawy odbyli w 1945 r. siedemnaście podróży pomiędzy Sopotem a pomorskimi miejscowościami w celu zwiezienia do składnic poukrywanych tam zabytków oraz jedną (ostatnią) na trasie Sopot–Warszawa. W tym samym czasie w Gdańsku działała grupa z Krakowa, wysłana przez Ministerstwo Oświaty. Grupy te funkcjonowały niezależnie od siebie, a ich kompetencje nie były jasne, co prowadziło do nieporozumień. W tym samym czasie działała również grupa sowiecka, z Leonijem Denisowem na czele, która poszukiwała dzieł sztuki ewakuowanych i ukrytych przez Niemców. Więcej na ten temat zob. *ibidem*, s. 77; Lidia Małgorzata Kamińska, *Polska Centralna Zbiornica Muzealna na województwo gdańskie. Część 1. Geneza powstania*, „Muzealnictwo” 2018, nr 59, s. 176.

²⁹ *Eadem*, *Powojenne składnice przemieszczanych dóbr kultury w Polsce...*, s. 77.



Weronika
Grochowska

MPG). Wpis do księgi inwentarzowej z 18 maja 1975 r. był niepełny – nie zawierał informacji o sposobie pozyskania zabytku, w 1996 r. w odpowiednim polu dopisano: „brak danych”. W karcie inwentarzowej, wypełnionej 6 czerwca 1969 r., nie odnotowano ani daty nabycia obiektu, ani sposobu, w jaki znalazł się on w ówczesnym Muzeum Pomorskim. W karcie zamieszczono fotografię korpusu, wykonaną prawdopodobnie w magazynie muzealnym (il. 10). Wpis o zabiegach konserwatorskich o treści „po 1945 roku prac konserwatorskich nie przeprowadzono” może jednak sugerować, że korpus



Il. 10. Korpus polipytyku
św. Mikołaja, 1945–1969, Muzeum
Pomorskie w Gdańsku, obecnie Muzeum
Narodowe w Gdańsku, karta ewidencyjna
MNG/SD/46/Rz

pojawił się w muzeum tuż po zakończeniu działań wojennych. Równie prawdopodobne jest, że znalazł się on tam później, np. w latach sześćdziesiątych, podobnie jak skrzydła nastawy, choć tego typu przekazy – ze składnicy konserwatorskiej – odnotowywano w tym czasie w dokumentacji muzealnej (właśnie tak stało się w przypadku skrzydeł polipytyku). Protokołu potwierdzającego przekaz ze składnicy korpusu polipytyku św. Mikołaja dotychczas nie odnaleziono, nie ma również informacji o przekazaniu jakiegokolwiek szafy ołtarzowej, bez wskazania na konkretną nastawę. Jeśli korpus pojawił się w dokumentacji wyłącznie pod lakonicznym określeniem *szafa*, to biorąc pod uwagę charakter zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku (muzeum posiada oddzielny zbiór różnego typu mebli, w tym szaf), połączenie tej informacji dokładnie z tym korpusem jest niemożliwe. Nie można też wykluczyć, że szafę ołtarzową przewieziono jako nierozpoznaną, wraz z muzealiami, z miejsca jej ukrycia już bezpośrednio do muzeum.

Nierozpoznany po drugiej wojnie światowej korpus polipytyku nie doczekał się żadnego opracowania, które wykraczałoby poza wymagane (od muzeów) przepisy prawa podstawowe dane: wpis do księgi inwentarzowej i kartę ewidencyjną obiektu. Nie było żadnych publikacji na jego temat, a jako dzieło niekompletne o nieznanym pochodzeniu nie był też

brany pod uwagę przy zmieniających się na przestrzeni lat ekspozycjach sztuki średniowiecznej.

Jeszcze bardziej zagadkowa okazuje się historia figury św. Mikołaja. Rzeźba zniknęła w trakcie wojny. Najpewniej na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, wraz z pięcioma siedemnastowiecznymi rzeźbami z kościoła



św. Bartłomieja i figurą Mojżesza z kościoła Bożego Ciała w Elblągu, pojawiła się w kościele św. Barbary w Gdańsku jako depozyt Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Przekazanie to, według informacji podawanej przez sam kościół, miało nastąpić w latach osiemdziesiątych³⁰. I tu pojawia się niejasność. Kościół podaje informację, że to Muzeum Narodowe w Gdańsku było instytucją, która w latach osiemdziesiątych miała przekazać figury. Natomiast Grzegorz Sulikowski w *Encyklopedii Gdańska*, w haśle dotyczącym kościoła św. Barbary wzmiankuje, że siedem rzeźb trafiło do kościoła ze składnicy konserwatorskiej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych³¹. W Muzeum Narodowym w Gdańsku nie znalazłam żadnych dokumentów, które mogłyby poświadczyć, że instytucja ta choć przez chwilę przechowywała rzeźby. Niestety, w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Gdańsku również nie zachowały się zapiski, które mogłyby przybliżyć datę przekazania figur – nie ma takich informacji ani w białych kartach, ani w zespole archiwaliów związanych z działalnością składnicy konserwatorskiej.

Rozproszony...

Z niewiadomego powodu figura św. Mikołaja została połączona z rzeźbami z ołtarza głównego z kościoła św. Bartłomieja w Gdańsku i kościoła Bożego Ciała w Elblągu. Można się jedynie domyślać, że w składnicy figury te, jeszcze jako nierozpoznane³², mogły zostać zgromadzone w jednym miejscu, po czym jako „zespół” poddano je konserwacji w tym samym bądź zbliżonym czasie. W kartach obiektów pozostałych sześciu rzeźb pojawia się informacja o zdeponowaniu tych figur w składnicy konserwatorskiej w Oliwie w 1945 r. Możliwe, że figura św. Mikołaja trafiła tam w tym samym czasie.

Karty ewidencyjne dla rzeźb z kościoła św. Bartłomieja znajdują się obecnie w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zbiorów. Założył je między październikiem a grudniem 1962 r. Lech Krzyżanowski, a w czerwcu 1977 r. uzupełniła je Ewa Różańska³³. Zgodnie z informacją na dwóch kartach wpisy były sprawdzone również w latach osiemdziesiątych (pojawiają się daty: 1982 i 1988).

Warto zwrócić uwagę, że wszystkie siedem rzeźb odrestaurowano w podobnej konwencji i kolorystyce (włączając w to dość wyrazisty „makijaż”). Na podstawie załączonych do ewidencji czarno-białych zdjęć można stwierdzić, iż rzeźby

³⁰ Parafia podaje taką informację na swojej stronie internetowej. Informację tę wielokrotnie powielono na różnych portalach dotyczących Gdańska, zob. <http://www.sw-barbara.vn.pl/swiatynia.html> [dostęp: 14.07.2019].

³¹ *Encyklopedia Gdańska, Kościół św. Barbary*, Gdańsk 2012, s. 503. W elektronicznej wersji *Encyklopedii – Gedanopedii*, na stronie dotyczącej historii kościoła św. Barbary również znajduje się ta sama informacja, zob. https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KO%C5%9ACI%C3%93%C5%81_%C5%9A_W._BARBARY [dostęp: 14.07.2019].

³² Podejrzewam, że rozpoznania dokonano dopiero po wydaniu w 1972 r. piątego tomu inwentaryzacji autorstwa Drosta, zob. *Kunstdenkmäler der Stadt Danzig*, Bd. 5, *St. Trinitatis – St. Peter und Paul – St. Bartholomäi – St. Barbara – St. Elisabeth – Hl. Geist-Engl. Kapelle – St. Brigitten*, Auf Grund der Vorarbeiten von Willi Drost, bearbeitet von Franz Swoboda, Stuttgart [1972].

³³ Ewa Różańska wprowadziła aktualizację w dniu 18 czerwca 1977 r. w kartach dla rzeźb przedstawiających św. Marka, św. Łukasza, św. Jana i Chrystusa (z kościoła św. Bartłomieja) oraz Mojżesza (z kościoła Bożego Ciała w Elblągu).



Weronika
Grochowska

z kościoła św. Bartłomieja rzeczywiście wymagały większej ingerencji konserwatora. Nie jest jednak możliwe określenie, jaki był stan figury św. Mikołaja, gdyż nie założono dla niej karty. Jak dotąd, nie dotarłam również do jakiegokolwiek innej dokumentacji fotograficznej rzeźby z tego okresu. Należy jednak zaznaczyć, że figura nie mogła ucieść w sposób znaczący – uszkodzone zostały na pewno palce prawej dłoni świętego (podczas konserwacji odtworzono je w nieco inny sposób, niż wyglądały one pierwotnie), zaginął też atrybut – pastorał. Szczegóły twarzy, fałdy szat i postument są obecnie identyczne jak na przedwojennej fotografii zamieszczonej u Clasena. Aby ewentualne ubytki w rzeźbie można było zrekonstruować na podstawie jej wcześniejszego zdjęcia, rzeźba musiałaby najpierw zostać rozpoznana. Dlatego też uważam, że figura przetrwała wojnę w niemal nienaruszonym stanie. Oczywiście pomijam tu kwestie polichromii, gdyż ta obecnie jest wtórna. Konieczne jest przeprowadzenie odpowiednich badań, aby można było ustalić, czy zachowała się pierwotna warstwa malarska i czy na jej podstawie można określić pierwotną kolorystykę poszczególnych partii figury (w literaturze przedwojennej pojawiają się, jak już wspomniałam, jedynie informacje o złoceniach).

Tylko w jednej z kart dla rzeźb z kościoła św. Bartłomieja znajduje się informacja, którą można powiązać z figurą św. Mikołaja. W miejscu na uwagi widnieje odręczny dopisek „+ rzeźba świętego bez karty”. Wzmiankę tę poprzedza nazwisko pierwszego administratora (proboszcza) kościoła św. Barbary, księdza Edwarda Masewicza. Ksiądz Masewicz opuścił Gdańsk w 1977 r. W tym samym roku na większości kart dla rzeźb, które trafiły do kościoła św. Barbary, zaktualizowano dane. Dopisano wówczas informację o ich ówczesnym miejscu przechowywania (kościół św. Barbary). Prawdopodobnie większość rzeźb musiała zostać poddana w tym czasie konserwacji. Przyjęłabym wstępnie, że to właśnie w 1977 r. oddano figury w depozyt kościołowi, choć raczej tylko formalnie. Informacje o konieczności przeprowadzenia konserwacji zostały wpisane do kart najpóźniej w 1977 r., a zatem w tym samym czasie, kiedy pojawiły się wzmianki o ich obecności w kościele św. Barbary. Rzeźby mogły być przewożone do konserwacji pojedynczo i bezpośrednio ze świątyni bądź też w 1977 r. rozpoczęto ich konserwację i trafiły do kościoła św. Barbary później, może dopiero w latach osiemdziesiątych. W przestrzeni kościoła wszystkie figury rzeczywiście mogły pojawić się nieco później³⁴. Jeśli rzeźby przekazano do świątyni przed ich konserwacją, to częściowo mogłoby to wyjaśnić, dlaczego w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków brak jakiegokolwiek dokumentacji na temat tych prac.

Jak już zaznaczyłam we wstępie, nastawę św. Mikołaja z kościoła NMP w Gdańsku należy obecnie uznać za zachowaną dokładnie w takim stopniu, w jakim była ona znana przed 1939 r., czyli bez czterech płaskorzeźbionych świętych.

³⁴ Rzeźba ukazująca św. Mateusza, zgodnie z notatką załączoną do kart, jeszcze w 1988 r. znajdowała się w PWKZ w Gdańsku na ulicy Kotwiczników. Konserwację rzeźby przeprowadzono w 1981 r. (zgodnie z informacją wpisaną do karty zabytku rok później). Notatka sporządzona została 2 grudnia 1988 r.



Predella (od 1980 r.) i skrzydła ołtarza (od 1999 r.) znajdują się w gdańskim kościele NMP. Obecnie są umieszczone na wschodniej ścianie kaplicy św. Katarzyny w południowej nawie kościoła. Oba elementy wielokrotnie stanowiły już przedmiot badań.

Rozproszony...

Szafa ołtarzowa znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku (il. 11–22). Trafiła tam w niewyjaśnionych okolicznościach między 1945 a 1969 r. Stan zachowania szafy ołtarzowej można określić jako dobry, choć widoczne są przedarcia podklejonej za maswerkami tektury, pęknięcia i liczne mniejsze ubytki w warstwie malarskiej oraz w wielu miejscach w partiach rzeźbionej dekoracji maswerkowej (il. 22).

W szafie wydzielono stosunkowo głęboką centralną wnękę, w której pierwotnie była umieszczona figura św. Mikołaja³⁵. Po obu stronach wnęki, w dwóch płytszych strefach pod baldachimami znajdowały się cztery mniejsze płasko-rzeźbione wizerunki świętych³⁶. Tło szafy jest jednolicie złote, z wyjątkiem tła za figurami świętych flankujących centralną wnękę i przetarciem tła w miejscu, które zasłaniała figura św. Mikołaja. We wnętrzu u dołu, przez całą szerokość szafy, namalowano czerwony pas³⁷. Wąskie tła za świętymi są czerwone, prostokątne, u góry zakończone półkoliście, obwiedzione podwójnym czarnym konturem z delikatną dekoracją; widoczne są też zarysy nimbów. W dolnej partii korpusu umieszczono dekoracyjny maswerk, pierwotnie ażurowy, podklejony ciemną tekturą (być może na przełomie XIX i XX w.)³⁸. Podobnie potraktowano złożone ażurowe architektoniczne baldachimy, opracowane dekoracyjnie i z dbałością o detal. Szczególnie rozbudowany został baldachim nad wnęką centralną³⁹, gdzie nad maswerkem przedstawiono dach kościoła wraz z trzema dużymi, zdobionymi wewnątrz oknami. Pod baldachimem, na ściankach bocznych wnęki centralnej są czytelne ślady po brakujących elementach dekoracyjnych (możliwe, że były to niewielkie rzeźbione wizerunki aniołów, zbliżone do tych, które są widoczne na archiwalnych fotografiach ukazujących zaginioną nastawę ołtarzową złotników z kościoła NMP w Gdańsku, datowaną podobnie jak nastawa św. Mikołaja). Szafę z zewnątrz pomalowano na ciemny kolor, na wąskich bocznych ściankach widoczna jest późniejsza dekoracja malarska (wykonano ją zapewne w tym samym czasie, co przemalowania rewersów drugiej pary skrzydeł).

³⁵ Wymiary szafy: wys. 202 cm (wraz z daszkiem o wys. 2 cm), szer. 107,3 cm (z ramą), 97 cm (bez ramy), gł. około 34,5 cm (na zewnątrz, bez daszka), 48 cm (na zewnątrz, z daszkiem), 31 cm (wewnątrz szafy).

³⁶ Figury musiały mieć około 50 cm wysokości, około 17 cm szerokości i maksymalnie 3 cm głębokości u podstawy.

³⁷ Wys. malowanej dekoracji 10 cm.

³⁸ Pas maswerku dopasowany do szerokości wnętrza szafy, wys. około 12 cm. Informacja o późniejszych uzupełnieniach została podana w 1969 r. przez Krystynę Mellin w karcie ewidencyjnej i zapewne odnosi się również do ażurowej dekoracji przy baldachimach.

³⁹ Wymiary centralnego baldachimu: wys. 61,5 cm, szer. 43 cm, gł. 30 cm. Pozostałe baldachimy: wys. około 37,5 cm, szer. około 25,5 cm, gł. około 8 cm.





Il. 11. Korpus poliptyku św. Mikołaja, widok z przodu, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 12. Korpus poliptyku św. Mikołaja, widok z przodu, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 13. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z boku, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 14. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z tyłu, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 15. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z góry, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, 2017, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 16. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z dołu, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 17. Korpus poliptyku św. Mikołaja, widok z przodu, detale górnej partii, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 18. Korpus poliptyku św. Mikołaja, widok z przodu, detale dolnej partii, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 19. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z przodu, detale pod baldachimem, lewa strona wnęki centralnej, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 20. Korpus polptyku św. Mikołaja, widok z przodu, detale pod baldachimem, prawa strona wnęki centralnej, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 21. Korpus polipytyku św. Mikołaja, widok z przodu, detale z dolnej prawej strony, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Il. 22. Korpus polipytyku św. Mikołaja, zachowane elementy, detale baldachimów, stan obecny, Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Andrzej Leszczyński / Pracownia Fotograficzna MNG



Pod względem typologicznym kompozycja wnętrza szafy łączy nastawę św. Mikołaja z ołtarzami typu Czterech Świętych Dziewic, których tradycja utrzymywała się terenie Gdańska długo. Nie zachowały się informacje, czy pod baldachimami rzeczywiście mieściły się przedstawienia Czterech Świętych Dziewic – św. Małgorzaty, św. Katarzyny, św. Doroty i św. Barbary. Nastawy w typie Czterech Świętych Dziewic nie zawsze musiały uwzględniać w swoim programie ikonograficznym przedstawienia tych czterech świętych, raczej wykorzystywały jedynie ogólny schemat kompozycyjny. Porównywalnym przykładem jest retabulum Rozesłania Apostołów z tego samego kościoła, datowane na około 1440 r., gdzie po bokach znajdującego się w centralnej wnęce wizerunku błogosławiącego Chrystusa umieszczono czterech apostołów: św. Jakuba, św. Bartłomieja, św. Mateusza i św. Macieja (pozostałych apostołów usytuowano na skrzydłach bocznych). Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że pod baldachimami znalazły się wspomniane Cztery Święte Dziewice. Choć zarysy postaci na tylnej ścianie są niezwykle ogólne, to na tle pod lewym dolnym baldachimem został wyryty kontur, który mógłby sugerować smoka, atrybut św. Małgorzaty (il. 21).

Figura św. Mikołaja (il. 23–27) znajduje się w kościele św. Barbary w Gdańsku od około czterdziestu lat⁴⁰. Rzeźba jest prezentowana w niszy, w filarze przy południowej ścianie świątyni. Choć umieszczono ją na wysokości kilku metrów, jest dobrze widoczna. Nierozpoznana rzeźba ukazująca świętego, pozbawionego już zapewne pastorału, została przekazana do świątyni odbudowanej w latach siedemdziesiątych. Kościół, z którego wnętrza niemal nic nie przetrwało, umykał, jak dotąd, uwadze badaczy sztuki dawnej. Odnowiona polichromia i zmieniony atrybut świętego – z pastorału na wiosło – również utrudniały rozpoznanie w św. Wojciechu figury św. Mikołaja z poliptyku fundacji cechu browarników.

Obecna polichromia rzeźby jest zapewne w dużej mierze wynikiem konserwacji i nie pozwala na jednoznaczne odtworzenie pierwotnej warstwy malarskiej bez przeprowadzenia badań technologicznych. Na podstawie informacji pochodzących z literatury przedwojennej można jedynie stwierdzić, że rzeźba rzeczywiście była pozłacana. W 1939 r. interesującą informację podał Clasen, który zaznaczył, że rzeźba została odnowiona⁴¹ (nie podając jednak, kiedy miało to miejsce). W trakcie powojennej konserwacji uzupełniono dwa palce lewej dłoni świętego, których brakowało już w 1939 r.⁴²

Rozpoznanie szafy na podstawie informacji zawartych w przedwojennej literaturze było niemal niemożliwe. Jediną wskazówką, która pozwala łączyć

⁴⁰ Przybliżone wymiary figury: wys. około 120 cm, szer. około 35 cm (do 30 cm u podstawy), gł. około 20 cm. Zebranie dokładnych wymiarów rzeźby będzie możliwe po wyjęciu jej z niszy.

⁴¹ Clasen, *Die Mittelalterliche Bildhauerkunst im Deutschordensland Preussen...*, s. 162–164, 173, 304 (nr kat. 64).

⁴² Mam nadzieję, iż w toku badań uda mi się dotrzeć do dokumentacji konserwatorskiej z lat osiemdziesiątych, dzięki której możliwe będzie ustalenie, w jakim stanie rzeźba przetrwała drugą wojnę światową.





Il. 23. Figura św. Mikołaja, widok z przodu, stan obecny, kościół św. Barbary w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska



Il. 24. Figura św. Mikołaja, twarz świętego, stan obecny, kościół św. Barbary w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska



Il. 25. Figura św. Mikołaja, dolne partie rzeźby z podstawą, stan obecny, kościół św. Barbary w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska



Il. 26. Figura św. Mikołaja, górne partie rzeźby, lewy profil, stan obecny, kościół św. Barbary w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska



Il. 27. Figura św. Mikołaja, górne partie rzeźby, prawy profil, stan obecny, kościół św. Barbary w Gdańsku, fot. Weronika Grochowska

Weronika
Grochowska

korpus znajdujący się w magazynie muzealnym z opisem polptyku św. Mikołaja, jest wzmianka Hirscha o usytuowanej w nastawie figurze tego świętego *mit der Kirche über seinem Haupte*⁴³. Rozbudowany baldachim, ustawiony pierwotnie tuż nad figurą św. Mikołaja, rzeczywiście stanowi wyobrażenie budynku kościoła, jednak opis dostarczony przez Hirscha nie pozwoliłby na niebudzącą wątpliwości identyfikację. Możliwe było to dopiero przy zestawieniu dzieła z jego przedwojenną fotografią, która zachowała się w dwóch wersjach – jako odbitka w Instytucie Herdera w Marburgu i jako szklany negatyw w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Dopiero prace digitalizacyjne, prowadzone w obu instytucjach niezależnie i w nieco innym czasie, pozwoliły na zestawienie ze sobą niepublikowanego zdjęcia wnętrza szafy ze znanym z publikacji Clasena wizerunkiem św. Mikołaja, a tym samym pozwoliły zobaczyć w korpusie nierozpoznanej nastawy szafę ołtarzową polptyku św. Mikołaja.

Żaden z elementów nastawy św. Mikołaja nie znajdował się przed 1945 r. w zbiorach muzealnych, zatem badania strat wojennych związane z przedwojenną kolekcją Stadtmuseum, prowadzone od lat przez Muzeum Narodowe w Gdańsku, formalnie nie mogły objąć tego polptyku. Zarówno figura św. Mikołaja, jak i korpus nastawy nigdy nie zostały zgłoszone przez kościół do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako dzieła zaginione⁴⁴. Nie funkcjonują one w oficjalnej ministerialnej bazie strat wojennych. Wszystkie elementy nastawy przetrwały drugą wojnę światową. Co więcej, od XV w. znajdują się w Gdańsku⁴⁵. Choć w historii poszczególnych elementów nastawy nadal pozostają luki, to mam nadzieję, że dzięki wciąż prowadzonym badaniom archiwalnym będę mogła je w najbliższym czasie uzupełnić.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż podjęto wstępne rozmowy dotyczące możliwości choćby tymczasowego scalenia poszczególnych części nastawy. Skomplikowana sytuacja prawna, ale też i odmienna historia każdego z elementów, a co za tym idzie, ich różny stan zachowania⁴⁶, nie pozwalają jeszcze na tym etapie na scalenie całej nastawy. Wydaje się, że obecnie priorytetem jest przeprowadzenie kompleksowych analiz, a także konserwacja każdego z elementów polptyku i przywrócenie do badań historyczno-artystycznych tego cennego dla sztuki średniowiecznej gdańskiej zabytku.

⁴³ Hirsch, *Die Ober-Pfarrkirche von St. Marien in Danzig...*, s. 453–454.

⁴⁴ Zgodnie z informacją, którą otrzymałam w 2019 r. od pracowników Wydziału Restytucji Dóbr Kultury MKiDN.

⁴⁵ Może z wyjątkiem tymczasowej ewakuacji w czasie wojny, choć w trakcie badań archiwalnych nie natrafiłam, jak dotąd, na jakiegokolwiek informacji, które pozwoliłyby na uzupełnienie tej luki w historii nastawy św. Mikołaja. Mimo to ewakuacja miała zapewne miejsce – gdyby polptyk pozostał w kościele, to biorąc pod uwagę zniszczenia Gdańska, w tym również los kościoła NMP, wszystkie elementy nastawy nie zachowałyby się w niemal nienaruszonym stanie.

⁴⁶ Stan poszczególnych elementów jest dość dobry, jednak ze względu na wieloletnie przechowywanie każdej z części w innych warunkach, konieczne jest przeprowadzenie odpowiednich zabiegów konserwatorskich jeszcze przed fizycznym scaleniem całego polptyku.



Bibliografia

Rozproszony...

- Aurea Porta Rzeczypospolitej: sztuka gdańska od połowy XV do końca XVII wieku*, t. 1, Eseje, t. 2, Katalog, red. Teresa Grzybkowska, Gdańsk 1997.
- Brutzer Gregor, *Mittelalterliche Malerei im Ordenslande Preussen*, t. 1, Westpreußen, Danzig [1936].
- Clasen Karl-Heinz, *Die Mittelalterliche Bildhauerkunst im Deutschordensland Preussen. Die Bildwerke bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Berlin 1939.
- Drost Willi, *Die Marienkirche in Danzig und ihre Kunstschatze*, Stuttgart 1963.
- Drost Willi, Swoboda Franz, *Kunstdenkmaler der Stadt Danzig. St. Trinitatis und andere Kirchen*, Marburg am Lahn 1972.
- Encyklopedia Gdańska*, red. Błażej Śliwiński, Gdańsk 2012.
- Frisch Gregorius, *Der Sankt Marien Pfarrkirchen in Dantzig: inwendige Abriss*, red. Katarzyna Cieślak, Gdańsk 1999.
- Hanse in Europa. Brücke zwischen den Märkten 12.–17. Jahrhundert*, Kölnisches Stadtmuseum, Köln 1973.
- Hirsch Theodor, *Die Ober-Pfarrkirche von St. Marien in Danzig in ihren Denkmälern und in ihren Beziehungen zum kirchlichen Leben Danzigs überhaupt*, Danzig 1843.
- Jakubek-Raczkowska Monika, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006.
- Kamińska Lidia Małgorzata, *Polska Centralna Zbiornica Muzealna na województwo gdańskie*, cz. 1, *Geneza powstania*, „Muzealnictwo” 2018, nr 59, s. 175–184.
- Kamińska Lidia Małgorzata, *Powojenne składnice przemieszczanych dóbr kultury w Polsce. Przyczynek do szerszego opracowania*, „Muzealnictwo” 2016, nr 57, s. 74–80.
- Kowalska Helena, *Straty wojenne Muzeum Miejskiego (Stadtmuseum) w Gdańsku*, t. 1. *Malarstwo*, Gdańsk 2017.
- Malarstwo gotyckie w Polsce*, red. Adam S. Labuda, Krystyna Secomska, t. 2, Warszawa 2004.

Separated But Not Lost. History of the Altarpiece of St Nicholas (ca. 1435) from St Mary's Church in Gdańsk

The altarpiece of St Nicholas (ca. 1435) from St Mary's Church in Gdańsk was donated by the Guild of Brewers. From 15th century to the Second World War it was on display in the same church. During the war and the evacuation, the elements of that retable were separated from each other. After 1945 it was believed that only four double-sided painted wings have been preserved to this day. Other elements: the corpus and the figure of St Nicholas, - were considered as wartime losses. Due to laconic information in written sources it was almost impossible to recognize elements of that retable among many artworks with unknown provenance. Thanks to the glass plate negative kept at the National Museum in Gdańsk and one photo from Willi Drost's photo collection archive kept at the Herder Institute in Marburg, the Author of the present paper recognized in the 'corpus from unknown altarpiece' from the National Museum in Gdańsk (inv. no. MNG/SD/46/Rz) the corpus of the Altarpiece of St Nicholas. It was also possible to finally recognize another element from that retable: the figure of St Nicholas, which has been on display in St Barbara's Church in Gdańsk probably since the 1980s. This paper is an attempt to recreate different vicissitudes of each part of one altarpiece following WW II.

